

Marek Mariusz Tytko

Dr Tytko dla Fronda.pl: Lewicowi aktywiści dostają gęziej skórki na słowo „sumienie”

Dr n. hum. Marek Mariusz Tytko, UJ: Nie jestem autorem petycji, lecz tylko ją podpisałem, jako jeden z wielu tysięcy sygnatariuszy. Podpisałem to, otrzymawszy list elektroniczny z organizacji pozarządowej CitizenGo. Organizacja ta skutecznie i nowocześnie potrafi w krótkim czasie zorganizować wiele osób dzięki systemowi mailingu. Ponad tydzień temu była w stanie zebrać w ciągu dwóch dni ponad 20 tysięcy podpisów (w Polsce) pod petycją do ONZ. To jest miara skuteczności oddolnego, samodzielnego i wolnego działania obywateli, a CitizenGo tylko umożliwia technicznie tę samoorganizację, daje platformę cyfrową dla komunikacji i skierowania strumienia listów czy protestów do właściwego adresata. Można się spodziewać w krótkim czasie zebrania wielu tysięcy podpisów w obronie pani położnej z Rzeszowa.

Klimat w Polsce dla klauzuli sumienia? Lewicowo-liberalne mass media i lewicowo-liberalni aktywiści, dziennikarze zwykle dostają gęziej skórki na słowo „sumienie”, a zwłaszcza na słowo „prawe sumienie”. Lewaccy i liberalni specjaliści od znieprawiania sumień będą się zawsze sprzeciwiać sumieniu. Przeciw prawidłowo uformowanemu sumieniu, które dobro rozumiane jako dobro (w myśl prawa naturalnego rozumianego jako pierwotne) przedkłada ponad prawo stanowiące (wtórne, występujące często przeciw dobru).

Jeden z profesorów pedagogiki (bardzo znane nazwisko, ale go tu pominę) napisał mi, że położna powinna wykonać swoje obowiązki służbowe i tyle. Położna, przypominam, to słowo pochodzi od wyrazu „połóg”, jest po to, aby pomagać w urodzeniu dziecka i w opiece nad matką po urodzeniu, a nie w zabijaniu dziecka w łonie matki. To nie jest jakieś ludzkie naturalne prawo do zabijania dzieci w łonie matki, to jest zbrodnia ustanowiona pod płaszczykiem tzw. prawa.

Zbrodni dzieciobójstwa nic nie usprawiedliwia. Lewacko-liberalne pseudo-autorytety stoją po stronie zbrodni, a nie po stronie zabijanego dziecka. Mają przez to swój moralny współudział w zbrodni dzieciobójstwa. Położna ma prawo do klauzuli sumienia, ona stoi po stronie dziecka, a nie po stronie zbrodniarza. A zbrodniarz stoi zawsze po stronie zła, nawet jeśli zło to jest dopuszczalne tzw. prawem. Przypominam, że Hitler i Stalin także wprowadzili tzw. prawo do aborcji na ziemiach polskich w okresie okupacji ok. 1940 r. Nie możemy stać po stronie Hitlera i Stalina, to jasne.

Według badań*, obecnie w ostatnich latach w Polsce ok. 70-80 proc. Polaków jest przeciw aborcji w jakiejkolwiek postaci. Dokładne dane procentowe posiada dr inż. Antoni Zięba, obrońca życia (regularnie publikuje je w „Zeszytach Problemowych”). Naród w większości stoi po właściwej stronie życia. A liberalno-lewicowe pseudo-autorytety stoją po stronie cywilizacji śmierci. Nie powinniśmy ulegać.

Not. MBW

Petycję można podpisać TUTAJ

* Według aktualnych badań największego polskiego ośrodka badania opinii publicznej, 80 proc. Polaków uważa, że „zawsze i niezależnie od okoliczności ludzkie życie powinno być chronione od poczęcia do naturalnej śmierci” (badanie CBOS oraz Centrum Myśli Jana Pawła II, lipiec 2013).

<http://www.wprost.pl/ar/412688/Polacy-aborcja-jest-zem/>

<http://ekai.pl/wydarzenia/raport/x59928/proc-polakow-za-ochrona-zycia/>

<http://www.rp.pl/artykul/1038458.html?print=tak&p=0>

Postprint autorski.

Autor: Marek Mariusz Tytko, *Dr Tytko dla Fronda.pl: Lewicowi aktywiści dostają gęsiej skórki na słowo „sumienie”*, not. MBW (redakcja tekstu), opublikowano: 24.03.2014 r., strona internetowa Fronda.pl ; źródło: <https://www.frona.pl/a/dr-tytko-dla-frondapl-lewicowi-aktywisci-dostaja-gesiej-skorki-na-slowo-sumienie,35760.html> [dostęp: 24.10.2019 r.].